

# Mieczysław Świącicki , Kto mi samotność osłodzi

Serce spowiła tęsknota  
Pierzchły urocze moje sny  
Nie powróci już chwila ta złota  
Pozostaną wspomnienia i łzy  
Jak drzewo wichurą targane  
Nie ma siły i łamie się już  
Tak me serce tęsknotą nękanie  
Traci siły wśród życiowych burz

Kto mi samotność osłodzi  
Kto mi utuli moje łzy  
Kto mi moje cierpienia nagrodzi  
Kto tęczowe powróci mi sny  
Przyjdź a burze ucichną szalone  
Przyjdź a wiosna owionie znów mnie  
I uleczysz me serce zranione  
Przyjdź kochana czarowny mój śnie  
Ty mi uleczysz me serce zranione  
Przyjdź kochana czarowny mój śnie